

Teologiczne Studia Siedleckie

XVI (2019) 16, s. 189-199

Ks. Krzysztof ORLICKI*

KOŚCIÓŁ KATOLICKI W ANGLII ZA PANOWANIA ELŻBIETY I WIELKIEJ

Treść: Wstęp; 1. Sytuacja religijna Anglii w dobie reformacji; 2. Angielski Kościół państwowy; 3. Radykalizacja reform; Zakończenie; Summary: Roman Catholic Church in England during the reign of Elizabeth I, Bibliografia.

Słowa kluczowe: Kościół katolicki, Anglia elżbietańska, Virgin Mother, reformacja, papieństwo, protestantyzm, katolicyzm angielski.

Key words: Roman Catholic Church, Elizabethan England, Virgin Mother, The Reformation, Pope, Protestantism, Church of England.

Wstęp

Celem niniejszego artykułu jest ukazanie sytuacji Kościoła katolickiego w Anglii za panowania Elżbiety I (1558-1603). Autor zamierza zasygnalizować punkty zwrotne polityki religijnej poprzedników Elżbiety Tudor w dobie reformacji: zerwanie z Rzymem Henryka VIII, ugruntowanie protestantyzmu za rządów Edwarda VI, restytucja religii katolickiej i powrót na łono Kościoła rzymskiego za panowania Marii Katolickiej. Zostanie też przedstawiony stosunek Elżbiety I do katolicyzmu. Autor podejmie również próbę przedstawienia stopniowego odchodzenia przez władzę od doktryn i obrządków Kościoła rzymskiego:

* Autor jest księdzem diecezji łuckiej na Ukrainie, mgr lic. teologii i mgr historii, doktorant liturgiki na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim Jana Pawła II w Lublinie; zainteresowania naukowe oscylują wokół zagadnień z duchowości liturgicznej i historii Kościoła.

od czasów schizmy angielskiej¹, do ukształtowania się stabilnego Kościoła państwowego (anglikańskiego) podczas panowania Elżbiety I Wielkiej.

1. Sytuacja religijna Anglii w dobie reformacji.

Już od XIV wieku związki Anglii ze Stolicą Apostolską były bardzo luźne. Właściwa Anglikom postawa *splendid isolation* wobec Rzymu zaowocowała wtedy uchwałami parlamentu, uznającymi za bezprawne papieskie prowizje dotyczące angielskich beneficjów. Zabroniono także kierowania apelacji do Rzymu i zakazano ogłaszania na terenie kraju papieskich bulli, procesów i rezerwacji. Wciąż żywe były również idee Wyclifa odrzucające nie tylko supremację papieża w Anglii, lecz także Kościół hierarchiczny, zastępując go *Kościółem ubogich*, opartym na Piśmie św. Idee ruchu społeczno-religijnego lollardów i doktryna Wyclifa miały szanse realizacji na przełomie XV i XVI wieku, gdy po dojściu do władzy dynastii Tudorów w 1485 roku została odnowiona monarchia, a państwo osiągnąwszy nieograniczoną władzę suwerenną było gotowe do zerwania z Rzymem.

Okazja po temu nadarzyła się za rządów drugiego z władców nowej dynastii, Henryka VIII (1509-1547). W oczach współczesnych mu humanistów uchodził za wzór księcia renesansowego, dążącego do przeprowadzenia prawdziwie ewangelicznej reformy Kościoła. Zajmował nieprzyjazną postawę wobec wystąpień Marcina Lutra i całokształtu jego nauki, a Karola V przynaglał do zaprowadzenia ładu religijnego w swoim państwie. W *Assertio septem sacramentorum*, które dedykował papieżowi, sprzeciwiał się nauce Lutra do tego stopnia, iż ośmielił się napisać: *The whole church not is to Christ, but, for Christ's sake, to Christ's only vicar, the pope of Rome*². Za to pismo Henryk otrzymał od papieża w 1521 roku tytuł *Defensor Fidei*. Prześladował lollardów i pierwszych luteran w Anglii. Jednak z biegiem czasu jego postawa zmieniła się, a charakter rządów stał się wyraźnie apodyktyczny.

Powodem do zerwania z Rzymem stało się małżeństwo z Katarzyną Aragońską, o którego unieważnienie zabiegał u papieża. Jednak Klemens VII w 1531 roku nie wyraził

¹ Historiografia używa terminu 'schizma' na określenie odłączenia się Anglii od Rzymu. Należy jednak zaznaczyć, że schizma angielska różni się w zasadniczy sposób od innych znanych w historii schizm. Jeśli bowiem we wszystkich wcześniejszych przypadkach na czele schizmatycznego Kościoła stał antypapież lub patriarcha, to w tej sytuacji głową Kościoła angielskiego stawał się monarcha, i - co wymaga podkreślenia - człowiek świecki. Powstaje więc pytanie, czy przeniesienie wszelkiego duchowego autorytetu, a co za tym idzie całej władzy duchowej, z założonego i kierowanego przez Boga Kościoła, który jest depozytariuszem zbawienia, na osobę świecką, a tym samym uzależnienie zbawienia od człowieka, nie jest bliskie herezji? Czy *pontifex maximus* może być człowiekiem świeckim?

² „Cały Kościół jest poddany nie tylko Chrystusowi, lecz z woli Chrystusa także jego jedynej zastępcy, papieżowi w Rzymie” (*Assertio septem sacramentorum*, angielski przekład Th. Webster, London 1924, s. 128; cyt. za: H. Tüchle, C. A. Bouman, *Historia Kościoła*, t. 3, 1500-1715, przeł. J. Piesiewicz, Warszawa 1986, s. 69).

na to zgody. Wobec sprzeciwu papieża Henryk, będący już wtedy pod dużym wpływem Thomasa Cromwella, postanowił, idąc za przykładem książąt niemieckich odłączyć się od Rzymu. W tymże celu, zwołał generalne zgromadzenie duchowieństwa. Na wniosek arcybiskupa Warhama z Canterbury zaaprobowano deklarację stwierdzającą, że król jest *singulare protectorem, unicum et supremum dominum, et quantum per Christi legem licet etiam supremum caput ipsius maiestatem recognoscimus*³. Deklaracja stanowiła połączenie absolutystycznej i narodowej struktury kościelnej z antyrzymskim humanizmem i stała się wkrótce podstawą angielskiej reformacji. W odpowiedzi na deklarację duchowieństwa angielskiego, papież wystosował upominające brewe, a w marcu 1534 roku uznał ostatecznie małżeństwo Henryka z Katarzyną za wiążące. W lipcu papież rzucił na Henryka ekskomunikę. W odpowiedzi na nią, w listopadzie 1534 roku parlament ogłosił *Act of Supremacy*, który ustanawiał władcę Anglii jedyną i najwyższą doczesną głową Kościoła: *The only supreme head in earth of the Church in England called Anglicana Ecclesia*⁴. W 1535 roku wikariusz generalny Kościoła angielskiego, którym został Cromwell, dokonał spisów majątków zakonnych (*Valor Ecclesiasticus*). Rozpoczęła się sekularyzacja klasztorów (*Act of Dissolution* 1536 roku). Reperkusje tej akcji żywo ujawnia się za panowania Elżbiety Wielkiej. Wobec oporu niektórych duchownych i zakonników wszczęto intensywne prześladowania. W związku z kasatą klasztorów uaktywnił się opór mas chłopskich. Wyrazem niezadowolenia ludności było zorganizowanie w 1536 roku *Pilgrimage of Grace*.

Doktryna katolicka w swych głównych założeniach nie została zmieniona, a jedynie poddana licznym modyfikacjom. W 1538 roku papież Paweł III opublikował bullę, na mocy której Henryk został ekskomunikowany i detronizowany, a jego poddani zostali zwolnieni z przysięgi wierności. Działania te nie przyniosły jednak oczekiwanych efektów. Średniowiecze przeminęło.

Następcą Henryka VIII został jego niepełnoletni syn Edward VI (1547-1553). Regenci Edwarda byli przyjaźnie nastawieni do protestantyzmu. Dążenie do reformy Kościoła w Anglii przybrało na sile, a sam Edward wychowywany był przez swych opiekunów w duchu protestanckim. Zmarł w wieku 16 lat i pomimo tego, iż był osobowością bezwzględną i apodyktyczną, nie zainicjował trwałych zmian w Kościele angielskim.

³ „(...) jedynym obrońcą (Kościoła), jego jedynym i najwyższym panem, i jeśli prawo Chrystusa na to zezwala także jego najwyższą głową ustanawiamy Jego Majestat” (cyt. za: H. Tüchle, C. A. Bouman, *op. cit.* s. 71).

⁴ „Jedyna na ziemi władza zwierzchnia Kościoła w Anglii nazywanego Kościołem Anglikańskim” (*Documents illustrative of English Church History*, wyd. H. Gee, W. J. Hardy, London 1921, s. 243; cyt. za: H. Tüchle, C. A. Bouman, *op. cit.* s. 72).

Po śmierci Edwarda VI na tronie angielskim zasiadła jego przyrodnia siostra Maria I Tudor (1553-1558). Za panowania Edwarda zachowała wiarę katolicką, a po objęciu tronu silną ręką próbowała przywrócić w Anglii katolicyzm. W listopadzie 1554 roku legat papieski, kardynał Pole uroczyście przyjął naród angielski na łono Kościoła katolickiego. Także parlament angielski zaaprobował pojednanie z Rzymem i odwołał zarządzenia wydane w sprawach kościelnych od czasu panowania Henryka VIII. Rozpoczęły się krwawe prześladowania protestantów, nie obyło się bez egzekucji. Przedwczesna śmierć Marii zniweczyła nadzieje królowej na rekatolizację kraju. Podejmowane przez nią działania wywołały powszechną nienawiść do katolików i zmianę polityki władz już za panowania Elżbiety I.

2. Angielski Kościół państwowy.

Elżbieta I (1559-1603), córka Henryka VIII i Anny Boleyn, za panowania swojej przyrodniej siostry uznawała siebie za katoliczkę. W przysiędze koronacyjnej uroczyście przyrzekła zachowanie istniejącej religii, *de facto* jednak jej stosunek do zastanego porządku został zdeterminowany przez problemy polityki wewnętrznej i zagranicznej. Trudno jednoznacznie odpowiedzieć na pytanie, kto był inicjatorem wprowadzanych zmian w sferze religijnej⁵. Faktem jest, że zezwoliła na powrót wszystkich wygnanych z kraju za panowania Marii I. Parlament uchwalił uroczyście nowy Akt supremacji, który określał królową jako *Supreme Governor* królestwa w sprawach duchowych i świeckich. W łonie parlamentu nie było jednak zgody co do kształtu przyszłej religii. Izba Gmin sympatyzowała z kalwinizmem, duchowni w Izbie Lordów skłaniali się raczej ku katolicyzmowi, zaś parowie ze stanu świeckiego postulowali przywrócenie porządku istniejącego za panowania Henryka VIII. Wobec braku jedności Elżbieta przywróciła w *Act of Uniformity* nieznacznie zmodyfikowany *Prayer Book* z 1552 roku. Przywódcy katolicki byli zobowiązani do złożenia przysięgi uznającej supremację królowej. Konsekwencją tej decyzji było pozbawienie urzędów katolickich biskupów (jeden z nich złożył przysięgę). Większość duchowieństwa podporządkowała się rozporządzeniu. Jedenastu spośród deponowanych biskupów zmarło w więzieniach lub aresztach domowych swoich następców. Zaistniała potrzeba wyświęcenia nowej hierarchii. Na jej czele postawiono dawnego kapelana rodziny Boleyn, profesora Cambridge, Matthiasa Parkera, który starał się znaleźć *modus vivendi* pomiędzy katolicyzmem a protestantyzmem. Został on konsekrowany według rytuału Edwarda VI i posługiwał się nim przy święceniach pozostałych biskupów⁶. Nowi

⁵ Znamienym zdaje się być fakt, że przez blisko 40 lat Elżbieta współpracowała z ministrem Sir Williamem Cecilem, późniejszym lordem Burghleyem.

⁶ Wspomniany rytuał konsekuracyjny został potępiony w 1555 r. przez papieża Pawła IV. Ponieważ rytuał ten wykluczał wszelką ideę ofiary i odrzucał katolicką naukę o konsekrującym i ofiarnym charakterze kapłaństwa, Leon XIII po gruntownych badaniach i ku wielkiemu rozczarowaniu katolików angielskich, w bulli z 192

biskupi wywodzili się przede wszystkim z szeregów emigrantów, powracających do ojczyzny po okresie prześladowań Marii Katolickiej. W obawie przed uszczupleniem swojego królewskiego absolutyzmu, Elżbieta nie była przychylna sympatyzującym z kalwinizmem biskupom. Uniwersytet w Cambridge był miejscem ostrych dysput religijnych i właśnie tam w przyszłości będą kształtować się stronnictwa anglikanów i purytanów.

Nastąpiła wreszcie potrzeba sprecyzowania nowego wyznania wiary. W oparciu o 42 artykuły z 1553 roku sformułowano 39 artykułów. Utrzymane były w duchu tolerancji wobec obrzędów liturgicznych i pobożności, jednak pod względem doktrynalnym wyraźnie skłaniały się ku kalwinizmowi. Za jedyne źródło wiary uznano Pismo Święte, a orzeczenia Rzymu w sprawach wiary oraz postanowienia soborów powszechnych pozbawiono mocy obowiązującego prawa. Zachowano dwa sakramenty (chrzest i Eucharystię), przy czym Eucharystię pozbawiono jej ofiarniczego charakteru, a przyjęto kalwińską koncepcję Wieczery Pańskiej. Potwierdzono też ważność święceń udzielonych za Edwarda VI, zezwolono na małżeństwa biskupów i niższego duchowieństwa. Stanowczo odmówiono papieżowi jurysdykcji na terenie Anglii, a supremację królowej określono jako władzę ustalającą porządek kościelny. W 1563 roku artykuły te zostały uznane jako normy obowiązujące w angielskim Kościele państwowym.

Nadal trwały prześladowania religii katolickiej. Obowiązek przysięgi na Akt Supremacji rozszerzono na członków Izby Gmin, adwokatów i nauczycieli oraz tych, których podejrzewano o wyznawanie religii katolickiej. Dwukrotna odmowa złożenia przysięgi była karana śmiercią. Wprowadzono przymus uczestnictwa w protestanckich nabożeństwach, a dla tych, którzy nie podporządkowali się temu nakazowi wprowadzono kary pieniężne. Kto odprawiał Mszę Świętą lub w niej uczestniczył, za trzecim razem poddawany był dożywotniemu więzieniu. Początkowo zadawano się karami pieniężnymi oraz pozbawieniem wolności, jednak wkrótce wyznawcy religii katolickiej zaczęli być traktowani jako zdrajcy stanu i poddawani adekwatnym karom.

Ludność królestwa znużona ciągłymi niepokojami natury religijnej oczekiwała od panującej ustabilizowania napiętej sytuacji. Wydawało się, że od 1534 roku minęło wystarczająco dużo czasu, katolicyzm został pozbawiony rangi religii państwowej, a nieliczni poddani wierni Rzymowi pogodzili się z faktem triumfu nowej religii. Jednak w 1569 roku dwaj earlowie z północy, Buccleuch i Ferniehurst, wzniecili bunt miejscowej ludności niezadowolonej z religii protestanckiej⁷. W katedrze w Durham podarli ostentacyjnie angli-

1896 r. ogłosił te święcenia za nieważne, nie rościł sobie jednak żadnych pretensji do nieomyślności.

⁷ Por. W. Lipoński, *Dzieje kultury brytyjskiej*, Warszawa 2004, s. 167.

kańską Biblię i *Prayer Book* autorstwa Thomasa Cranmera⁸. Pomimo krwawego stłumienia, rebelia była dowodem wciąż żywotnego katolicyzmu.

Nasilające się represje były powodem podejmowanych przez papieża działań na rzecz osłabienia protestantyzmu w Anglii. Wykonawcą papieskich planów stał się biskup William Allen, w 1587 roku podniesiony do godności kardynalskiej. Karierę duchowną rozpoczął jeszcze za panowania Marii Tudor, jednak po wstąpieniu na tron Elżbiety musiał emigrować z kraju. Na polecenie papieża założył on w hiszpańskich Niderlandach (w 1568 roku w Douai) seminarium duchowne przygotowujące księży do podjęcia działalności duszpasterskiej, w chwili przywrócenia katolicyzmu w Anglii. Od 1574 roku aż do śmierci królowej wylądowało potajemnie na terenie Anglii nie mniej niż 438 księży wywodzących się z kolegium w Douai (98 spośród nich ukarano śmiercią). Od 1580 roku współzawodniczyli z nimi jezuita, jednak wielu z nich, pomimo przebrania zostało zdemaskowanych lub zdradzonych i ukaranych śmiercią⁹.

W Rzymie zaś funkcjonowało *Collegium Anglicanum*, mające za zadanie przygotowanie przyszej katolickiej elity intelektualnej Anglii. Z przedstawionych faktów wyraźnie wynika, iż papież nie posiadał złudzeń co do tego, że Anglia niebawem powróci na łono Kościoła katolickiego. Nic bardziej błędnego. Elżbieta była wyraźnie zaniepokojona działaniami papieża¹⁰. Odpowiedzią na wzmożone prześladowania była bulla Piusa V *Re-*

⁸ Thomas Cranmer, arcybiskup Canterbury; zasłużył się protestantyzmowi za czasów Henryka VIII, a szczególnie za panowania Edwarda VI nadał właściwy kierunek i charakter Kościołowi anglikańskiemu, który ówczesnie poza odrzuceniem supremacji papieża niewiele różnił się od katolicyzmu. Poważniejsze różnice wprowadził *Book of Common Prayer (Prayer Book – Modlitewnik Powszechny)*, wydany w 1549 r. Został wycofany za panowania Marii Katolickiej i przywrócony przez Elżbietę w 1559 r. w *Act of Uniformity. Modlitewnik* pomimo modyfikacji stanowi do dziś podstawę liturgii anglikańskiej. Składa się z kilku części: wstępu, porządku modlitw w trakcie nabożeństw, lekcji biblijnych do czytania na głos wiernym w poszczególne niedziele i święta, z tekstem uwzględniającym protestancką interpretację Biblii, tablic astronomicznych świąt ruchomych, dyrektyw i modlitw przewidzianych na poszczególne niedziele i święta, przebiegu obrządku chrztu, uświęcenia macierzyństwa (*Solemnization of Matrimony*), czynności kapłana u chorego, obrządku pogrzebowego etc. Część składową *Modlitewnika* stanowi pełny *Psalterz*, po którym następuje *Ordinal*, zawierający porządek wyświęcania księży, konsekracji kościołów, introdukcji księży do parafii etc. Ostatnia część zawiera protestancki katechizm, zestaw modlitw domowych, i wreszcie *Thirty-nine Articles of Religion* (Trzydzieści dziewięć zasad wiary – wspomniane już zmiany w doktrynie i obrządku Kościoła angielskiego wprowadzone za panowania Elżbiety). Przełomowe znaczenie *Modlitewnika* wynikało z faktu, iż ryt łaciński został zastąpiony obrządkiem angielskim (autor ma na myśli przede wszystkim modyfikację tekstów modlitw – wyrażanych odtąd w języku angielskim oraz nabożeństw liturgicznych i paraliturgicznych). W ciągu swojej długiej historii *Modlitewnik* jeszcze kilka razy zmieniał mniej lub bardziej swój obecny kształt (por. W. Lipoński, *op. cit.*, s. 147-148).

⁹ Był wśród nich także Edmund Campion, dawny diakon Kościoła angielskiego, o którym nawet dzisiaj protestanci wyrażają pogląd, że stroniąc od politycznych intryg i spisków zabiegał jedynie o sprawy wiary swoich rodaków.

¹⁰ W 1578 r. posłużyła się jako szpiegiem młodym studentem, Anthonyem Mundayem, który pod fałszywym nazwiskiem zapisał się do *Collegium* w Rzymie, a swoje spostrzeżenia opisał potem w pracy zatytu-

gnans in excelsis z 1570 roku, która, podobnie jak niegdyś Henryka VIII, ekskomunikowała Elżbietę, ogłaszała jej detronizację i zwalniała poddanych z przysięgi wierności. Powodem wydania bulli mogła być bezkompromisowa postawa, jaką przejawiał papież w obronie zagrożonego Kościoła, ale też błędne informacje na temat stanowiska angielskich katolików. Co istotne, papież nie kierował się żadnymi względami natury politycznej¹¹. Pius V wierzył zapewne, że tylko skrupuły sumienia powstrzymują katolików od wystąpienia przeciwko Elżbiecie. Nie brał pod uwagę lojalności, jaką wykazywali wobec swej władczyni, a co ważniejsze znużenia powodowanego wciąż niestabilizowaną sytuacją katolicyzmu w Anglii. Fakt ten sprawił, że katolicy nie włączyli się także w późniejsze spiski mające na celu uwolnienie uwięzionej przez Elżbietę Marii Stuart, królowej Szkocji. Bezpośrednią konsekwencją bulli papieskiej było uznanie przez Elżbietę każdego katolickiego księdza w Anglii za przestępcę. Powoli prześladowanie łacinników zmieniło się w pragnienie ich całkowitego zniszczenia – umierali już nie z powodu uczestnictwa w spiskach, ale przez wzgląd na wyznawaną wiarę. Duża część katolików pozornie przystosowała się do wymaganej linii, inni zapierali się swojej wiary, a byli wśród nich również synowie męczenników i tych, którzy odmówili złożenia przysięgi (rekuzanci). Część szlachty emigrowała, natomiast ci, którzy pozostali mogli zachować nieco więcej wolności, jednak za cenę ogromnych ofiar finansowych.

Zdarzało się oczywiście, że w tym okresie nietolerancji także katolicy usiłowali dokonać zamachu na życie królowej i ponownie osadzić na tronie katolickiego władcę, raz nawet czyniąc to za wyraźną aprobatą kardynała-sekretarza stanu papieża Grzegorza XIII¹². Należy zaznaczyć, że Elżbieta niejednokrotnie podejmowała próby zamordowania papieża oraz króla Hiszpanii. Ale nawet wtedy, gdy po straceniu Marii Stuart Filip II podjął zbrojną interwencję na Wyspy, kierując ku nim swoją niezwyciężoną armadę, angielscy katolicy pozostali wierni Elżbiecie. Pomimo tego wydawano wciąż nowe ustawy wymierzone przeciwko nim: podwyższono kary pieniężne nakładane na rekuzantów, zakazano oddalania się od siedzib na odległość większą niż 5 mil. W ostatnich latach życia królowej, katolicy angielscy pokładali nadzieję w synu zamordowanej Marii Stuart, wierząc, iż przez wzgląd na pamięć swej matki zaprowadzi on w przyszłości łagodniejsze rządy.

łowanej *The English Romayne Lyfe* (Angielskie życie w Rzymie, 1582).

¹¹ Bulla ta została zapamiętana przez angielską opinię publiczną, a jej przypomnienie stanowiło w ciągu wieków silną zachętę do zapalczego zwalczania papieżstwa.

¹² W epoce, w której tak namiętnie dyskutowano na temat dopuszczalności stawiania oporu władzy zwierzchniej, nie należy zbyt surowo oceniać postępowania papieża, który moralnie wspierał spiski wymierzone przeciwko Elżbiecie, zwłaszcza gdy weźmiemy pod uwagę okrucieństwo i upór z jakim prześladowano katolików w Anglii. Niewątpliwie jednak godzi się, aby biskup Rzymu potrafił w zamęcie reformującej się Europy, wznieść się ponad poziom codziennych dyskusji.

3. Radykalizacja reform

W XVI wiecznej Europie, także w Anglii życie człowieka, obywatela determinował jego stosunek do spraw wiary. Katolicy angielscy zdecydowanie przeciwstawiali się nowemu porządkowi, radykalne sekty protestanckie, purytanie i prezbiterianie, krytykowali powstały układ za jego wyraźnie kompromisowe rozwiązania i domagali się radykalizacji reform w duchu kalwińskim, nie był też postawą nieznaną ateizm lub całkowite odrzucenie religii. Jedyną postawą, jakiej nie spotyka badacz epoki elżbietańskiej jest indyferentyzm¹³. Nie ma w tym nic dziwnego, jeśli wziąć pod uwagę fakt, iż religia towarzyszyła człowiekowi od pierwszych lat życia, a reformę elżbietańską cechował znaczny interwencjonizm. Przeciętny obywatel, zarówno katolik jak i zwolennik nowych regulacji mógł stanąć w obliczu nieumiejętności samookreślenia swoich przekonań w tej materii, zwłaszcza, że to co było ortodoksją za jednego panowania, stawało się herezją za drugiego.

Henryk VIII uderzył swą reformą w źródła dochodu Kościoła, nie zaś w jego artykuły wiary. Od swoich poddanych wymagał raczej respektowania jego osoby jako Głowy Kościoła, a nie jako instancji uzurpującej sobie prawo ingerencji w kwestie doktrynalne. Chciał wręcz zadbać o czystość wyznania atakując zabobon, jakim był dla niego chociażby kult obrazów i wizerunków świętych na świątynnych ścianach. Nakazał też, aby każdy kościół posiadał na swym wyposażeniu Biblię w angielskim tłumaczeniu Tyndale'a i Coverdale'a. To jednak był *de facto* koniec reform henrycjańskich. W dalszym etapie podjął prześladowania protestantów (*sic!* *Bloody Act*- 1539, przeciwko opozycji protestanckiej), tak więc nie dążył do tworzenia Kościoła, który różniłby się diametralnie od rzymskiego. Zreformował to, co w jego odczuciu miało uzdrowić sytuację religijną w Anglii. Odrębną kwestią są wyraźne dążenia jego współpracowników, aby odnowić Kościół na wzór Genewy i stworzyć z niego instrument polityki państwa.

Generalne zmiany wprowadzono za Edwarda VI. Byli za nie w dużej mierze odpowiedzialni właśnie protestantyzujący współpracownicy Henryka. Zmodyfikowano nabożeństwo i katechizm według *Prayer Book* i zaatakowano nauczanie katolickie. Przejawiano wandalizm w stosunku do kościołów, w których poczęto niszczyć ocalałe obrazy i malowidła.

Bloody Mary przywróciła dawne nabożeństwa i to przyniosło jej popularność wśród ludu. Niestety tylko chwilowo. Jej pragnienie, aby za wszelką cenę wyplenić herezję w kraju i zbawić duszę swoich poddanych, zaowocowało krwawymi prześladowaniami. Sympatia,

¹³ Por. C. Byrne, *Życie codzienne w Anglii elżbietańskiej*, przeł. A. Staniewska, Warszawa 1971, s. 181.

jaką na początku darzono katolicką królową obróciła się w nienawiść wobec jej rządów, a co za tym idzie wobec Rzymu i jego metod. Wydaje się, że opór ten powodowany był w dużej mierze zagrożeniem pewnej świadomości narodowej Anglików, którą to świadomość konsolidowała wspólna religia. Ślub z Filipem II i pojednanie z papieżem, postrzegano jako atak na swą niezależność. Niewątpliwie, i zapewne nie bez racji obawiano się reprezentantów obcego panowania. Konsekwencją tych zdarzeń było ujawnienie się angielskiego nacjonalizmu bardziej niż w jakimkolwiek innym okresie historycznym.

Elżbieta pomimo swych wcześniejszych zapowiedzi powróciła do protestantyzmu. Jej koncepcja Kościoła państwowego była efektem kompromisu i próby wprowadzenia pewnej stabilizacji i choćby względnego pokoju religijnego w państwie. Kościół anglikański nie miał być papieski czy też purytański ani w swych doktrynach, ani w obrzędach: *religia Kalwina była zbyt chuda, religia rzymskokatolicka zaś zbyt tłusta, ponieważ jedna nie ma żadnych obrządków, druga zaś ma ich wiele*, jak to określił traktat z XVII wieku¹⁴. Kościół angielski nie krępował zbytnio umysłów swoich wiernych. Można było mniej lub więcej myśleć, co się chciało, byleby zachować wymagane prawem kościelnym obowiązki. Z tego jednak powodu tym, który popełnił największy błąd był Pius V ogłaszając w 1570 roku bullę ekskomunikującą. Zmusił on tym samym angielskich katolików do niełatwego wyboru pomiędzy wyznawaną przez nich religią a lojalnością wobec swego władcy, państwa i narodu. W 1570 roku wykonano wyrok śmierci za zdradę stanu na Johnie Feltonie, który przybił bullę papieską na drzwiach pałacu biskupa Londynu. W siedem lat później zginął Cuthbert Mayney, ksiądz z seminarium duchownego, oskarżony o przechowywanie bulli papieskiej i nie uznawanie Elżbiety jako Głowy Kościoła. Równie fatalne skutki odniosła misja jezuitcka w Anglii. Powód był podobny. Krążących po kraju jezuitów oskarżono o zdradę na podstawie uznawania przez nich bulli papieskiej, a ponadto za kolportaż rzymskich instrukcji, rozdawanych każdemu katolikowi, w których nawoływano wiernych do lojalności wobec Elżbiety, ale tylko do czasu, gdy z Rzymu nadejdzie polecenie udzielenia pomocy w obaleniu królowej. W tej sytuacji każdy katolik stawał się potencjalnym zdrajcą. Prowadzenie kampanii przeciw jezuitom powierzyła Elżbieta z właściwą sobie przezornością Walsinghamowi, jednemu z najbardziej fanatycznych w jej Radzie członków sympatyzujących z purytanizmem. Rozpoczęła się krwawa i nierówna walka z jezuitami. Zgubą katolików angielskich był fakt, iż identyfikowano ich jako czynnik polityczny rozbijający wewnętrzną spójność państwa. W odczuciu władz stanowili oni poważne zagrożenie z uwagi na koligacje z Hiszpanami i uczestnictwo w próbach osadzenia na tronie królowej Szkotów.

¹⁴ Cyt. za: C. Byrne, *op. cit.*, s. 185.

Zakończenie

W niniejszym artykule autor wielokrotnie posługiwał się powszechnym w historiografii terminem 'epoka elżbietańska'. Pomimo, iż celem pracy była próba przedstawienia polityki religijnej Elżbiety I Wielkiej, nie należy zapominać o znaczeniu, jakie miało dla Anglii panowanie tej ostatniej z Tudorów. Uczyniła swój kraj światowym mocarstwem. Podczas jej panowania zintensyfikowano eksplorację Nowego Świata, nastąpił bujny rozwój szeroko pojętej kultury: literatury, teatru, muzyki, architektury etc. Utrwalił się również swego rodzaju mit elżbietański, ukazujący królową jako *Virgin Mother*, opiekunkę i wybawicielkę narodu, troszczącą się o sprawy swoich poddanych. Na ten obraz Elżbiety wpływał niewątpliwie fakt, że nigdy nie wyszła za mąż, uważając, iż poślubiona jest państwu angielskiemu. Wiele słuszności jest w słowach historyka Alfreda L. Rowse'a, który uważał Elżbietę za wcielenie cywilizacyjnego przeznaczenia Anglii: *za panowania wybitnej kobiety, której imieniem jak najśluszniej nazywamy epokę, to zadziwiające przeznaczenie zaczęło się stopniowo ujawniać małemu narodowi mieszkającemu na krańcu Europy*¹⁵.

Summary

Roman Catholic Church in England during the reign of Elizabeth I,

Queen Elizabeth I wanted to build a stable, peaceful nation with a strong government, free from the influence of foreign powers in matters of the church and the state. To realise this vision it was necessary to reach a new religious settlement that was as inclusive as possible. Changes needed to be introduced with a minimum of confrontation in order to overcome fear and suspicion at home and abroad.

The choice of state religion would have political consequences, whatever the decision. Choosing to remain Catholic would surrender power to Rome and ally England with other Catholic states, such as France and Spain. Returning to Protestantism would align England with the Dutch, its main trading partner, but risked antagonising Spain, the most powerful nation in the world. Moving over to Protestantism also risked striking fear among England's Catholics due to the risk of persecution.

Bibliografia

Byrne, C. (1971). *Życie codzienne w Anglii elżbietańskiej*, przeł. A. Staniewska, Warszawa: PIW.

¹⁵ A. L. Rowse, *Anglia w epoce elżbietańskiej*, przeł. A. Amsterdamski, t. 1, Warszawa 1976, s. 12. 198

- Grzybowski, S. (1984). *Elżbieta Wielka*, Wrocław: Ossolineum.
- Lipoński, W. (2004). *Dzieje kultury brytyjskiej*, Warszawa: WN PWN.
- Neale, J. E. (1981). *Elżbieta I*, przeł. H. Krzeczkowski, Warszawa: PIW.
- Rowse, A. L. (1976). *Anglia w epoce elżbietańskiej*, przeł. A. Amsterdamski, t. 1, Warszawa: PIW.